



ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ Raciborski Związek Drużyn Harcerzy „BASTION”

47-400 Racibórz, ul. Chełmońskiego 18/2
www.raciborz.zhr.pl, e-mail: grs.raciborz@zhr.pl

Racibórz, 15.10.2016

Rozkaz L11/16

Drogie zuchy, drużny, druhowie, rodzice i przyjaciele!

Ponad 25 lat temu druh Ryszard, „Dziadek” jak większość z nas go nazywała, mimo 70 lat na karku pokazał nam wszystkim, że raz złożonej obietnicy, nie bacząc na wiek i inne często trudne do pokonania przeszkody, można, a nawet trzeba dotrzymać. „Mam szczerą wolę całym swoim życiem służyć Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu” – te słowa naszego przyrzeczenia były życiową dewizą druha Ryszarda, pamiętam go jako uosobienie tych słów. Dlatego tym bardziej cieszę się, że się dziś wspólnie spotykamy aby cieszyć się tym, że jego dzieło istnieje nadal i każdy z nas ma w sobie cząstkę „Dziadka”, którą stara się przekazać kolejnemu pokoleniu.

W latach 90. kiedy rodziła się wolna Polska, „Dziadek” również stanął przed wielkim dylematem, czy odtwarzać wolne harcerstwo czy dać sobie z tym wszystkim spokój. Jednak druh Ryszard nie był osobą, która się łatwo poddaje. Mówiono, że jak nie wpuszczano go drzwiami, to próbował wejść oknem. To on założył Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej w Raciborzu, wierząc, że to właśnie ta organizacja jest najbliższa przedwojennemu harcerstwu. Trwał na posterunku przez ponad dwadzieścia kolejnych lat i mimo wielu przeciwności starał się, aby harcerstwo w Raciborzu istniało wychowując młodzież według wartości, którymi sam żył. Po tym jak już zszedł z pierwszej linii frontu, jego dom był zawsze otwarty i przy szklance ciepłej herbaty wspominał oraz wspierał nas dobrą radą. Mimo wielu zmarszczek na jego twarzy, to kiedy zaczynał mówić o harcerstwie, było widać młodość w jego oczach oraz pragnienie przeżycia kolejnej przygody, jednak ciało już na to nie pozwalało. Do samego końca miał jedno pragnienie, jedno harcerstwo z przedwojennymi wartościami. Wierzył, że do tego dojdzie po 1989 roku, wierzył, aż do kresu swoich dni.

Dzisiaj żyjąc w wolnej Polsce, nasze zadanie nie jest łatwiejsze. „Dziadek” musiał walczyć o wolną Polskę, tworząc m.in. struktury raciborskiej „Solidarności”.

Dzisiaj, kiedy wolność została nam dana, często zapominamy o tym jaką ma wartość. Często wasi rówieśnicy sami z tej wolności rezygnują, zamykając się w czterech ścianach swojego pokoju i zanurzając w wirtualnej rzeczywistości, która nęci wieloma, często niebezpiecznymi pokusami. Naszą misją jest to, aby próbować wyrwać ich z tego pokoju, pokazać piękno Polski, gdzie komórka czy komputer nie są potrzebne i można bez niego wytrzymać. Powinniśmy uczyć historii Polski, ponieważ Naród bez znajomości swojej historii ginie. Powinniśmy przede wszystkim uczyć zaradności życiowej, dzięki której młody człowiek odnajdzie się w tak szybko zmieniającej się rzeczywistości i będzie potrafił odróżnić dobro od zła.

Dzisiaj mija symboliczne 25 lat naszego działania, cieszy mnie to, że trwamy na „polu walki”, chociaż dzisiejszy świat oferuje tak wiele „złudnie” atrakcyjniejszych rzeczy. Dziękuję Wam zuchy, harcerze i harcerki za to, że pokazujecie swoim rówieśnikom, że można żyć inaczej, mieć system wartości i trwać przy nim, a starszemu pokoleniu, że jest szansa i nadzieja w „młodych”. Dziękuję instruktorom i wychowawcom za to, że trwacie w waszej służbie, często poświęcając wolny

czas, pieniądze i wkładając w to mnóstwo sił. Niestety często w naszej służbie zapominamy o tym, aby dziękować za to, że jesteście, dlatego „Dziękuję Wam” i mam nadzieję, że będziecie dalej trwać na posterunku. Myślę, że największym szczęściem instruktora to oglądanie jak wasi wychowankowie się rozwijają, stając lepszym człowiekiem. Na koniec dziękuję Wam Rodzice i Przyjaciele, za to, że wspieracie nas w działaniach, gdzie bez Was wiele rzeczy nie byłoby możliwych, a nasza praca byłaby trudniejsza. Jednocześnie proszę to, że jeśli tylko możecie to angażujcie się bardziej, każda ręka jest potrzebna, a myślę, że nasze cele są w wielu miejscach zbieżne. Liczymy na Was w taki sam sposób jak Wy liczyacie na nas oddając pod opiekę swoje dzieci.

„Mam marzenie” jak powiedział kiedyś inny bojownik o wolność, Martin Luther King, że za pięć czy dwadzieścia pięć lat spotkamy się tutaj po raz kolejny i będzie nas jak nie tyle samo, to więcej. Mam marzenie, że to dzieło życia „Dziadka” przetrwa, a Wy będąc na cmentarzu Jeruzalem odwiedźcie go. Myślę, że on na Was czeka i powita z uśmiechem, tak jak witał nas u progu swoich drzwi na Michejdy.

1. Sprawności

- 1.1. Przyznaję sprawność „Biała Służba 2016” phm. Tomaszowi Wardendze HR.
- 1.2. Przyznaję sprawność „Kolarz wyścigowy” phm. Tomaszowi Wardendze HR.
- 1.3. Przyznaję sprawność „Alpinista” phm. Tomaszowi Wardendze HR.
- 1.4. Przyznaję sprawność „Niezlomni” phm. Tomaszowi Wardendze HR.
- 1.5. Przyznaję sprawność „Znawca historii ZHR” pwd. Arkadiuszowi Tobiaszowi HO.
- 1.6. Przyznaję sprawność „Dziadek” pwd. Arkadiuszowi Tobiaszowi HO.

2. Pochwały

- 2.1. Udzielam pochwały pwd. Arkadiuszowi Tobiaszowi za organizację obchodów 25-lecia Raciborskiego Związku Drużyn Harcerzy oraz przygotowanie okolicznościowej wystawy.
- 2.2. Dziękuję ks. Adamowi Rogalskiemu za gościnę i pomoc przy organizacji obchodów 25-lecia Raciborskiego Związku Drużyn Harcerzy

Czuwaj!

Komendant Raciborskiego Związku Drużyn
Harcerzy „BASTION”

/-/ phm. Dawid Tobiasz H.R.